

09/2011 27.02.2011 r. Domaniewska:

GAZETA PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ NMP MATKI KOŚCIOŁA //WWW.DOMANIEWSKA.PL/GAZETA



VIII NIEDZIELA ZWYKŁA



NIKT NIE MOŻE DWOM PANOM SŁUŻYĆ. BO ALBO JEDNEGO BĘDZIE NIENAWIDZIŁ, A DRUGIEGO – MIŁOWAŁ; ALBO Z JEDNYM BĘDZIE TRZYMAŁ, A DRUGIM WZGARDZI. NIE MOŻECIE SŁUŻYĆ

BOGU I MAMONIE! DLATEGO POWIADAM WAM: NIE MARTWCIE SIĘ O SWOJE ŻYCIE, O TO, CO MACIE JEŚĆ I PIĆ, ANI O SWOJE CIAŁO, CZYM SIĘ MACIE PRZYODZIAĆ. CZYŻ ŻYCIE NIE ZNACZY WIĘCEJ NIŻ POKARM, A CIAŁO WIĘCEJ NIŻ ODZIENIE? PRZYPATRZCIE SIĘ PTAKOM PODNIEBNYM: NIE SIEJĄ ANI ŻNĄ I NIE ZBIERAJĄ DO SPICHLERZY, A OJCIEC WASZ NIEBIESKI JE ŻYWI. CZYŻ WY NIE JESTEŚCIE WAŻNIEJSI NIŻ ONE? KTO Z WAS, MARTWIĄC SIĘ, MOŻE CHOĆBY JEDNĄ CHWILĘ DOŁOŻYĆ DO WIEKU SWEGO ŻYCIA? A O ODZIENIE CZEMU SIĘ MARTWCIE? PRZYPATRZCIE SIĘ LILIOM POLNYM, JAK ROSNĄ: NIE PRACUJĄ ANI PRZĘDĄ. A POWIADAM WAM: NAWET SALOMON W CAŁYM SWYM PRZEPYCHU NIE BYŁ TAK UBRANY JAK JEDNA Z NICH. JEŚLI WIĘC ZIELE POLNE, KTÓRE DZIŚ JEST, A JUTRO DO PIECA BĘDZIE WRZUCONE, BÓG TAK PRZYODZIEWA, TO CZYŻ NIE TYM BARDZIEJ WAS, LUDZIE MAŁEJ WIARY? NIE MARTWCIE SIĘ ZATEM I NIE MÓWCIE: CO BĘDZIEMY JEDLI? CO BĘDZIEMY PILI? CZYM BĘDZIEMY SIĘ PRZYODZIEWAĆ? BO O TO WSZYSTKO POGANIE ZABIEGAJĄ. PRZECIEŻ OJCIEC WASZ NIEBIESKI WIE, ŻE TEGO WSZYSTKIEGO POTRZEBUJECIE. STARAJCIE SIĘ NAPRZÓD O KRÓLESTWO BOGA I O JEGO SPRAWIEDLIWOŚĆ, A TO WSZYSTKO BĘDZIE WAM DODANE. NIE MARTWCIE SIĘ WIĘC O JUTRO, BO JUTRZEJSZY DZIEŃ SAM O SIEBIE MARTWIĆ SIĘ BĘDZIE. DOSYĆ MA DZIEŃ KAŻDY SWOJEJ BIEDY. (Mt 6,24-34)

Starajcie się najpierw o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a wszystko inne będzie wam dodane



JEZUS I ŚW. JAN APOSTOŁ. IKONA Z SEMINARIUM RM. KIKO ARGÜELLO

CZYM JEST TAK NAPRAWDĘ KRÓLESTWO BOGA? To królowanie BOGA w naszym życiu, również we wszystkich naszych problemach! A na czym by miała polegać Jego sprawiedliwość? To sprawiedliwość, którą Chrystus pokazał na krzyżu, która bierze na siebie grzechy innych – nasze grzechy.

Czyż nie do tego samego, choć innymi słowami, zaprasza nas Słowo Boże w kolejną już niedzielę? Najpierw, trzy tygodnie temu: „*bądź światłem świata i solą ziemi*” (Mt 5, 13), to znaczy *rozpuść się dla braci, daj im swoje życie, nakarm duszę przygnębiłą* (Iz 58, 10) – która być może mieszka z tobą pod jednym dachem, bliżej niż może się to wydawać... – nakarm swoim czasem, słowem pokrzepienia i pociechy, sobą samym, jak i nas nakarmił do syta Chrystus! Wtedy okaże się, że jeszcze zostało, że nie brakuje nam niczego, z dobrami materialnymi włącznie.

W kolejną niedzielę słyszeliśmy: „*idź i pojednaj się z bratem swoim*” (Mt 5, 24). W Ewangelii ubiegłej niedzieli Chrystus mówił wprost: „*kochajcie waszych nieprzyjaciół!*” (Mt 5, 44). Oto nasze prawdziwe szczęście! Sam Chrystus chce królować w naszej słabości, w naszym śmiertelnym cieł! On – jak w Maryi – chce się począć w nas przez słowo Dobrej Nowiny, byśmy wpraw sami byli jak On, a następnie mogli dać Go światu, tym, którzy Go dziś nie znają, a jednocześnie tak bardzo potrzebują. Takie właśnie jest Jego królestwo i Jego sprawiedliwość. Słuchajmy więc Słowa Chrystusa. Jego oblicza szukajmy, a wszystko inne będzie nam dodane! Bo Ojciec nasz w niebie dobrze widzi, czego nam trzeba, jeszcze zanim my – małej wiary – zdążymy pomyśleć i poprosić o to. (dk. Michał Orlicki)

ŚWIĘCI TYGODNIA

Kazimierz Jagiellończyk, królewicz

Św. Kazimierz Królewicz (4/3)

Patron Polski i Litwy, patron młodzieży, niedościgły wzór dla polityków. Syn króla Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuskiej (z Habsburgów); wnuk Władysława Jagiełły. Miał 5 braci i 7 siostr. Rodzina królewska była bardzo religijna – rodzice fundowali kościoły i klasztory, do codziennej praktyki należało uczestniczenie w mszy świętej. Kazimierz otrzymał wszechstronne



wykształcenie. Nauczycielem i opiekunem królewskich synów był najpierw kanonik krakowski, znamienity polski historyk Jan Długosz, a później włoski humanista Filip Kallimach. Przyszły święty wyróżniał się nieprzeciętnymi zdolnościami, błyskotliwą inteligencją i niezwykłą wrażliwością moralną. Był też najpobożniejszym z rodzeństwa. Odznaczał się szczególnym umiłowaniem Eucharystii i kultu Matki Bożej. Odmawiał co dzień modlitwę *Omni die dic Mariae* (na jego życzenie tekst tej modlitwy umieszczono

no w jego trumnie). Często jeszcze przed świtem modlił się na progu katedry. Przypisywana mu jest maksyma „*lepiej umrzeć niż zgrzeszyć*”. Jan Długosz pisał o nim: „*był młodzieńcem szlachetnym, rzadkich zdolności i godnego pamięci rozumu*” oraz: „*raczej powinno się go zachować dla ojczyzny, niż oddawać obcym*” tu miała na myśli planowane objęcie korony Węgierskiej. Kazimierz był prawą ręką ojca, który w nim upatrywał swojego następcy. Królewicz brał czynny udział w życiu politycznym. Rodzice planowali jego małżeństwo z córką cesarza, jednak Kazimierz z powodu złożonych wcześniej ślubów czystości był temu przeciwny. Na przeszkodzie stanęła także choroba, szybko postępująca gruźlica.

W 1481 r. gdy król udał się na Litwę rządy powierzył 23 – letniemu królewiczowi. Książę zasłynął jako władca sprawiedliwy, roztropny w rządzeniu, miłosierny zwłaszcza wobec ubogich i pokrzywdzonych. Wiosną 1483 r. Kazimierz dla ratowania zdrowia udał się do Grodna. Zmarł w wieku niespełna 26 lat.

Bardzo szybko jak na owe czasy, bo już w 1521 r. papież Leon X wydał bullę kanonizacyjną. Wstawiennictwu świętego przypisywano zwycięstwa nad Rosjanami i Szwedami – pod Płockiem i Kirscholmem. Sława cnót polskiego świętego obiegła cały katolicki świat. W 1785 r. w Wenezueli jego imieniem nazwano miasto (San Casimir) położone 100 km od stolicy państwa, Caracas. (IS)

W DRODZE

Przez ranne mgły zawieszono nad niewidomym przedziera się słońce wstaje świt z nocy na dzień z popiołów na płomieni z porażenia w twarz rzuconych słów na podanie dłoni z zaciśniętych warg na szlochania strumień z umierania na zmartwychwstanie

Przez myśli mroczne serca ciemne oceany głębokie wstaje światło

Do Galilei idzie Jezus.

ks. Jan Zieliński



FOT. WOJCIECH WĘGRZYŃSKI

MAGISTERIUM KOŚCIOŁA

Śp. abp Józef Życiński

BENEDYKT XVI PODCZAS niedzielnej modlitwy Anioł Pański (13.02.2011 r.) pozdrowił Polaków: „*W sposób szczególny jednoczę się w modlitwie z wiernymi Archidiecezji Lubelskiej,*



osieroconej po nagłej śmierci Arcybiskupa Józefa Życińskiego (10.02.2011). Odszedł do Pana, spełniając postługę dla Kościoła powszechnego w Stolicy Apostolskiej. Niech raduje się w chwale owocami swego życia i pasterskiego trudu.

JOZEF ŻYCIŃSKI urodził się 01.09.1948 r. w Nowej Wsi k. Piotrkowa Trybunalskiego.

Święcenia kapłańskie przyjął w 1972 r. w Krakowie. W dniu 04.11.1990 r. został biskupem tarnowskim, a 14.06.1997 r. arcybiskupem i metropolitą lubelskim. Uczestniczył w pracach m.in. Papieskiej Rady ds. Kultury, Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego, Światowej Rady Kościołów, Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski, Komisji Wspólnej Episkopatu i Rządu RP. Przewodniczył Radzie Programowej KAI. Zasiadał w Radzie Naukowej Fundacji Johna Templetona, przyznającej tzw. „teologicznego Nobla”. Pozostawił po sobie imponujący dorobek naukowy z zakresu m.in. filozofii, teologii, kosmologii i relacji między nauką a wiarą. Przez lata systematycznie publikował m.in. w „Rzeczpospolitej”, „Tygodniku Powszechnym”, „Znaku”, „Więzi” i „Przeglądzie Powszechnym”. Prowadził też wykłady na wielu uczelniach w kraju i zagranicą. (MB)

OBCHODY BEATYFIKACJI

Beatyfikacja Sługi Bożego Jana Pawła II 1 maja 2011 r.

Watykan, Bazylika Św. Piotra

Już za 62 dni będziemy świadkami tego wielkiego wydarzenia, tak bardzo ważnego dla Kościoła, historii Europy, całego świata, kraju i każdego z nas z osobna

Oficjalny proces beatyfikacyjny Jana Pawła II zaczął się 28.06.2005 r., a jego przygotowanie i prowadzenie powierzono ks. Sławomirowi Oderowi. Tak szybkie podjęcie czynności procesowych było możliwe dzięki decyzji Benedykta XVI o odstąpieniu od wymaganego przez przepisy kościelne okresu 5 lat oczekiwania od śmierci przyszłego beatyfikowanego. Decydującym momentem w postępowaniu było potwierdzenie cudu, uzdrowienia 40 letniej francuskiej zakonnicy za wstawiennictwem Jana Pawła II.

Szczegółowo badano pod względem medycznym nagłe ustąpienie w czerwcu 2005 roku choroby Parkinsona u s. Marie-Simone Pierre Normand, należącej do zgromadzenia Małych Sióstr Macierzyństwa Katolickiego. Zakonnica wraz z całą wspólnotą modliła się o uzdrowienie, przez wstawiennictwo zmarłego dwa miesiące wcześniej papieża. Równoległe opracowywano zeznania świadków oraz biografię w celu przedstawienia



sylwetki kandydata. Ostatecznie 19.12.2009 r., ogłoszono dekret o heroicznosci cnót Jana Pawła II, a 14.01.2011 r. Benedykt XVI mocą swego autorytetu, potwierdził autentyczność cudownego

uzdrowienia s. Marie-Simone Pierre. Tym samym proces beatyfikacyjny został zakończony.

Uroczystości beatyfikacyjne, pod przewodnictwem Benedykta

PROGRAM PIELGRZYMKI

1 DZIEŃ: GODZ. 06.00 PODSTAWIENIE AUTOKARU PRZED PARAFIĄ, GODZ. 06.30 WYJAZD W TRASĘ; OKOŁO 14.00 OBIAD W RESTAURACJI NA TERENIE POLSKI, W GODZINACH WIECZORNICH PRZYJAZD DO HOTELU W BRATYSŁAWIE, ZAKWATEROWANIE, NOCLEG; KOLACJA WE WŁASNYM ZAKRESIE.

2 DZIEŃ: PO ŚNIADANIU WYJAZD W TRASĘ, BEZPOŚREDNI PRZEJAZD DO WŁOCH. WIECZOREM PRZYJAZD DO HOTELU W OKOLICY LIDO DI JESOLO, ZAKWATEROWANIE, OBIADOKOLACJA, NOCLEG.

3 DZIEŃ: PO ŚNIADANIU W HOTELU WYJAZD W TRASĘ, BEZPOŚREDNI PRZEJAZD DO HOTELU W OKOLICY RZYMU, ZAKWATEROWANIE (3 NOCE), GORĄCA OBIADOKOLACJA, NOCLEG.

4 DZIEŃ: WYJAZD Z HOTELU WE WCZESNYCH GODZINACH RANNYCH (ŚNIADANIE W FORMIE PACZKI PROWIANTOWEJ). W PROGRAMIE DNIA UDZIAŁ W UROCZYSTOŚCIACH BEATYFIKACYJNYCH OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II. WIECZOREM POWRÓT DO HOTELU, GORĄCA OBIADOKOLACJA, NOCLEG. MIEJSCE ODPRĄWIENIA MSZY ŚW. – DO USTALENIA.

5 DZIEŃ: PO ŚNIADANIU PRZEJAZD DO RZYMU – ZWIEDZANIE MIASTA. WIECZOREM POWRÓT DO HOTELU, GORĄCA OBIADOKOLACJA, NOCLEG. PROGRAM POBYTU W WIECZNYM MIEJSCIE JEST RUCHOMY. MIEJSCE ODPRĄWIENIA MSZY ŚW. – DO USTALENIA.

6 DZIEŃ: PO ŚNIADANIU WYJAZD W TRASĘ. W PROGRAMIE DNIA ZWIEDZANIE ASYŻU, MSZA ŚW. I CZAS WOLNY. WIECZOREM PRZYJAZD DO HOTELU W OKOLICY LIDO DI JESOLO, ZAKWATEROWANIE, GORĄCA OBIADOKOLACJA, NOCLEG.

7 DZIEŃ: PO ŚNIADANIU WYJAZD W TRASĘ. W PROGRAMIE DNIA ZWIEDZANIE WENECJI, CZAS WOLNY (POBYT PRZEZ OK. 3 GODZ.). WIECZOREM PRZYJAZD DO HOTELU W BRATYSŁAWIE, ZAKWATEROWANIE, GORĄCA OBIADOKOLACJA, NOCLEG. MIEJSCE MSZY ŚW. – DO USTALENIA.

8 DZIEŃ: PO ŚNIADANIU WYJAZD Z HOTELU, BEZPOŚREDNI PRZEJAZD DO POLSKI. PRZYJAZD PRZED PARAFIĄ W PÓŹNYCH GODZINACH WIECZORNICH, ZAKOŃCZENIE PIELGRZYMKI.

ODDATKOWE INFORMACJE MOŻNA OTRZYMAĆ W ZAKRYSII.

XVI, odbędą się w Watykanie, w Niedzielę Bożego Miłosierdzia 1 maja b.r. W tym wydarzeniu weźmie udział również nasza parafia. Zachęcamy do zapoznania się z zamieszczonym

powyżej planem pielgrzymki, która odbędzie się w dniach 28.04-05.05.2011 r. Organizatorem autokarowego wyjazdu jest Biuro „Hermes”. Dla chętnych zostało jeszcze kilka wolnych miejsc.

WIARA I MEDCYNĄ. GRZEGORZ KOJRO

Medycyna niekonwencjonalna (cz.1)

Popularne powiedzenie mówi, że jeśli coś jest do wszystkiego, to jest do niczego. Kontynuując w pewien sposób temat homeopatii, postaram się spojrzeć z szerszej perspektywy na tzw. medycynę niekonwencjonalną. Czym ona jest? Czym różni się od tzw. medycyny konwencjonalnej? Dlaczego tak wiele jest wątpliwości i sporów wokół niej? I na koniec, dlaczego my, chrześcijanie, powinniśmy zachować wobec niej dystans?

NAMEDYCYNĘ NIEKONWENCJONALNĄ składają się sposoby leczenia zazwyczaj nie akceptowane przez medycynę opartą o badania naukowe. Są to metody nie związane ze sobą, jeśli chodzi o miejsce i czas powstania. Jedne mają swoje źródła w wielowiekowej tradycji, a inne są współczesne. Poza opisywaną już homeopatią są to: akupunktura, bioenergoterapia, radiestezja (to tylko kilka najbardziej znanych). Na pierwszy rzut oka trudno znaleźć między nimi podobieństwa.

AKUPUNKTURA to część ludowej medycyny chińskiej powstałej jeszcze przed naszą erą. Oparta jest ona o pewne zasady filozofii taoizmu. Jak wiemy, polega ona na wkłuwaniu specjalnych igieł w punkty na ciele i manipulowaniu nimi.

BIOENERGOTERAPIA polega na przekazywaniu choremu nieznaną nauce energii, w którą ma być wyposażony bioenergoterapeuta.

RADIESTEZJA to technika wykrywania m.in. tzw. żył wodnych za pomocą specjalnej różdżki albo

wahadełka. Radiesteta po wykryciu potrafi w sobie tylko znany sposób unieszkodliwić taką żyłą wodną, która miała być czynnikiem wpływającym na pogorszenie stanu zdrowia pacjenta.

Wszystkie opisane wyżej praktyki według ich zwolenników zasadzają się na likwidowaniu przyczyn choroby. Mają też, ponoć, bardzo szeroki zakres działania – można odnieść wrażenie, że w zasadzie są zdolne wyleczyć każdą dolegliwość. Główny zarzut, jaki zwolennicy tych metod stawiają medycynie konwencjonalnej jest taki, iż ta zajmuje się leczeniem jedynie skutków choroby. Swoją dziedzinę uważają najczęściej za ostatnią deskę ratunku dla tych, którzy już nie mają nadziei, którym „zwykli” lekarze nie mogą już pomóc.

Jaka jest zaś prawda, z naukowego punktu widzenia o tych metodach? Po pierwsze – nie mają one żadnego wytłumaczenia w sensie ścisłym. Przeprowadzono wiele eksperymentów, które jednoznacznie obalają skuteczność tych metod. Ludzie leczący nimi nie potrafią w sposób empiryczny udowodnić ich skuteczności. Podają jedynie argumenty słowne.

Z tej przyczyny medycyna naturalna, jak się czasami ją określa jest szerokim polem do popisu dla zwyczajnych oszustów bezwzględnie wykorzystujących dramaty osób nieuleczalnie chorych.

Ale dlaczego chrześcijanin powinien zachować nieufność wobec akupunktury, radiestezji, czy innych? Ponieważ metody te odnoszą się w swych zasadach do przykazań innych religii, a nasze pierwsze przykazanie mówi: „Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną”. Proszę zauważyć, że uprawiający te praktyki stosują często terminologię pochodzącą z okultyzmu – „ciało astralne”, „ciało eteryczne”, „wibracje”, „fluidy”, „ektoplazma” i inne. Radiesteci stosują zaś różdżki, co jednoznacznie kojarzy się z czarami. A jak wiemy czary są przez Pismo Święte bezwzględnie zakazane. Przytoczone tutaj argumenty, to tylko nieliczne przykłady.

Zamykając temat z punktu widzenia medycznego powtórzę powszechnie znane powiedzenie: „Jeśli coś jest do wszystkiego, to jest do niczego”... skoro można tym samym wyleczyć nowotwór, i ból palca. Pamiętajmy o tym rozważając możliwość leczenia medycyną niekonwencjonalną.

O autorze: Grzegorz Kojro, magister farmacji, absolwent Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Obecnie studiuje na poddyplomowych studiach o metodologii badań klinicznych.



FILM

Ludzie Boga

REŻYSERIA: XAVIER BEAUVOIS, SCENARIUSZ: XAVIER BEAUVOIS, ETIENNE COMAR, PRODUKCJA: FRANCJA, GATUNEK: DRAMAT

Wstrząsający, a zarazem niebywale subtelny obraz francuskiego reżysera Xaviera Beauvoisa opowiada autentyczną historię trapiistów z klasztoru w Tibhirine w północnej Algierii. Ich klasztor od 1938 r.

był ważnym składnikiem życia lokalnej społeczności, po 1962 r., kiedy Algieria uzyskała niepodległość głównie muzułmańskiej (sic!).

Ta głęboko poruszająca opowieść o wartościach nie tylko w pojęciu religijnym, ale może przede wszystkim humanistycznym była niezwykle gorąco przyjęta w Europie zachodniej. Na festiwalu w Cannes po premierze owacja trwała 10 min. We Francji w pierwszych tygodniach film obejrzało 3 mln. widzów. (AB)

OD REDAKCJI

Od serca

Głównym celem istnienia tej rubryki jest umożliwienie czytelnikom przekazywania i otrzymywania pomocy. Dotychczas publikowaliśmy ogłoszenia dotyczące pomocy o charakterze materialnym. Obecnie pragniemy, aby rubryka „Od serca” dawała możliwość niesienia pomocy również o charakterze niematerialnym. Z drugiej strony, osoby zainteresowane dobrowolnym działaniem na rzecz innych, jako

wolontariusze chcący ofiarować swój czas, uwagę lub umiejętności potrzebującym zyskają teraz taką możliwość. Zapraszamy do współpracy każdego, kto chciałby w ten sposób wnieść swoją „cegiele” w budowanie życia parafii.

Uwzględniając też potrzeby naszej gazety zapraszamy osoby, które mają doświadczenie w stylistycznej korekcie tekstów. Przypominamy wszystkim Czytelnikom, że opinie oraz ogłoszenia można zostawiać w zakryciu w „złotym pudełku” po każdej mszy świętej lub pod adresem mailowym: gdomaniewska@gmail.com.

Zapraszamy do wspólnej pracy!

GAZETA W INTERNECIE: //www.domaniewska.pl/gazeta

Domaniewska: GAZETA PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY MATKI KOŚCIOŁA //WWW.DOMANIEWSKA.PL REDAKTOR NACZELNY: KS. MATTEO CAMPAGNARO MATTEO.CAMPAGNARO@GMAIL.COM REDAKCJA: ALINA BERENT, MARCIN BORZĘCKI, MAŁGORZATA BUJNIAK /AT WORK/, ANIA DOBROWOLSKA, JOANNA KALBARCZYK, GRZEGORZ KOJRO, MARIA KUCIŃSKA, KAROLINA KUJAWA, JAKUB KUNICKI, NATALIA LICHOSIK, JOANNA NAPIÓRKOWSKA, MAŁGORZATA NAPIÓRKOWSKA, ANNA SŁOMKA, KRZYSZTOF SŁOMKA /AT WORK/, IRENA STYSIAK, ELŻBIETA WALISZEWSKA, MACIEK WICHNIEWICZ. KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: GDOMANIEWSKA@GMAIL.COM. PROJEKT & PRODUKCJA: AT WORK //WWW.ATWORK.PL. ILUSTRACJA NA PIERWSZEJ STRONIE POCHODZI Z SEMINARIUM REDEMPTORIS MATER W WARSZAWIE